

Schemat opisujący polującego kota w pewnym uproszczeniu można przedstawić następująco: kot czatuje na mysz, by na nią skoczyć; skacze, by ją zabić; zabija, by ją zjeść; zjada, by zaspokoić głód. Od strony formalnej schemat ten jest łańcuchem środek—cel, w którym każde kolejne ogniwo stanowi środek

do następnego celu, aż do celu końcowego. Nie oznacza to jednak, że kot ma antycypacyjny ogląd celu końcowego, antycypacja sięga przypuszczalnie tylko najbliższego celu (danego etapu). Mamy zatem do czynienia z zawężeniem subiektywnej antycypacji do najbliższego celu. Cel całościowy (końcowy), czyli zaspokojenie głodu, osiągany jest poprzez zjednoczenie celów cząstkowych (niem. überleitende Einzelzwecke), a nie poprzez antycypację celu końcowego (wiedza, wyobrażenie stanu końcowego – zaspokojenie głodu), ale jest spajany przez uczucie głodu, które uruchamia procesy w kolejnych ogniwach łańcucha. Czynności składające się na proces polowania nie mają na względzie jego końca (nasylenia głodu), ale postępują „krok po kroku”. W określonych sytuacjach, przy zadziałaniu określonych bodźców, popęd wymusza realizację kolejnych kroków. Każdy z tych kroków jest nastawiony na zaspokojenie wyłącznie siebie i w tym sensie jest „ślepy”, to znaczy nie „widzi” nic poza sobą. Gdy uwzględni się jednak obszar zachodzenia pojedynczego etapu procesu polowania, wyraźnie widoczne staje się działanie uczucia i „chcienia”, co można określić „widzeniem” jednostkowego celu danego etapu. W sumie opis łańcucha środek–cel w zachowaniu zwierząt zawiera mieszaninę „widzenia” i „ślepoty”: widzenia jednostkowego celu przy braku widzenia celu końcowego działań¹¹.

Wydów Jonasa na temat obiektywnego łańcucha środek–cel, opisujący działanie typu woluntarnego u zwierząt, można streścić następująco: łańcuch środek–cel nie daje się zjednoczyć przez jeden cel – antycypowany cel końcowy. Zjednoczenie to dokonuje się przez uczucie głodu (będące przejawem psychicznym stanu fizjologicznego), które pełni funkcję wyzwalacza odpowiedniego działania kolejnego ogniwa. Uczucie, które jest jednak ślepe, które prze do przodu, bez określenia, jakimi środkami należy działać, by osiągnąć cel, uruchamia celowy układ elementów łańcucha poprzez prowokowanie w poszczególnych ogniwach odpowiednich schematów reagowania na powstały bodziec. Cel tkwi zatem i w bodźcu (podniecie uczuciowej – niem. Antrieb), i w schemacie, który jest zaprogramowany w kompleksie kolejnych elementów złożonego działania zwierząt. Działanie to, polegające na poruszaniu się, postrzeganiu i odczuwaniu, jest określane przez zasadę pośredniości (niem. Prinzip der Mittelbarkeit), zwaną także „zasadą dystansowania się” (niem. Prinzip der Abständigkeit). Działania zwierząt są przejawami ich „dystansującej się” natury, która wprowadza rozdział na przedmiot i podmiot, co odróżnia świat zwierząt od świata wegetatywnego¹². W tym drugim świecie

¹¹ Por. J o n a s, dz.cyt., s. 116-117.

¹² Por. H. J o n a s, *Philosophische Untersuchungen und metaphysische Vermutungen*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1994, s. 28-33. Na podobne własności zwrócił uwagę Helmuth Plessner, charakteryzując zasadę pozycjonalności (zob. H. Plessner, *Die Stufen des Organischen und der Mensch. Einleitung in die philosophische Anthropologie*, Walter de Gruyter, Berlin–New York 1975).

bytów ożywionych nie pojawiają się takie fenomeny, jak cierpienie związane z niespełnieniem potrzeb i niepowodzeniem odpowiedniej formy ruchu czy głód.